

Przykładowe umowy | materiał pomocniczy dla grup

Potnij wzdłuż linii.

Tomek otrzymał fakturę za nowy telefon, a przecież nie podpisywał żadnej nowej umowy. Jak to się mogło stać? Kilka dni temu rozmawiał z przez telefon pewną panią, która prezentowała mu ciekawą ofertę, Tomek wyraził się entuzjastycznie o ofercie, ale teraz jest zdziwiony obecnością kuriera z nowym telefonem i fakturą. Jak to mogło się stać? Czy można zawrzeć umowę przez telefon? Zastanówcie się, co Tomek może zrobić w przyszłości, żeby uniknąć takich sytuacji? Na co powinien uważać?

Od kilku dni na skrzynkę mailową Tomka przychodzi kilka maili dotyczących nowego gier na portalu gramy.pl. Tomkowi nie podobają się te maile, bo zaśmiecają mu skrzynkę pocztową. Na początku nie rozumiał, dlaczego zaczął dostawać te maile. Później przypomniał sobie, że kilka dni temu zarejestrował konto na tym portalu, ale zalogował się tylko raz. Jak myślicie, dlaczego Tomek dostaje te maile? O co mógł być poproszony przy rejestracji na portalu? Pomóżcie Tomkowi i zastanówcie się, co może teraz zrobić, żeby już nie dostawać maili, których nie chce.

Ostatni rachunek telefoniczny Tomka był bardzo wysoki. Tomek nie wie dlaczego, bo w sumie dużo nie dzwonił w ostatnim miesiącu. Podejrzewa, że może mieć to związek z portalem do ściągania plików, na którym się zarejestrował. Jednak nie pamięta, żeby w którymś miejscu była mowa o opłatach za korzystanie z serwisu. Ostatni raz, kiedy chciał ściągnąć jeden plik, został poproszony o SMS-a, którego wysłał, żeby otrzymać hasło potrzebne do ściągnięcia pliku. Czy możliwe, że to ten SMS jest winny wysokiemu rachunkowi? Jak myślicie, co się wydarzyło? Zastanówcie się, jak możecie pomóc Tomkowi, żeby w przyszłości uniknął takich sytuacji. Co możecie mu poradzić?

Karta kredytowa Tomka została obciążona kilkukrotnie drobnymi kwotami. Tomek bardzo się tym zdziwił, bo nie dokonywał w ostatnim czasie żadnych zakupów. Skąd więc te płatności? Tomek zastanawia się, czy mogą mieć one związek z nowym portalem muzycznym, na którym się zarejestrował. Poproszono go tam o numer karty kredytowej, ale wydaje mu się, że było to tylko w celu weryfikacji jego danych. Później, kiedy korzystał z portalu, kilkukrotnie klikał na nowe utwory muzyczne. Czy to możliwe, że były one płatne? Tomek nie pamięta, co było napisane w regulaminie portalu, ponieważ był on bardzo długi i nie miał czasu przeczytać go w całości. Jak myślicie, co się wydarzyło? Co takiego mogło być w regulaminie portalu, czego Tomek nie zauważył? Poradźcie Tomkowi, co powinien zrobić w przyszłości, żeby uniknąć takich sytuacji?
